



PRZYGODNIK

Rok XVIII numer 12 (213)

Biuletyn Klubowy

Grudzień 2018 r.

NOWE WŁADZE KTP PTTK „PRZYGODA”

W dniu 8 listopada odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze naszego klubu. W sprawozdaniu wykazano ogrom pracy włożonej w mijającej kadencji przez ustępujący Zarząd pod kierownictwem kol. Andrzeja Toporka. Zarząd otrzymał jednogłośnie absolutorium i serdeczne podziękowania za swój wysiłek i prężną, dwuletnią działalność, która spotkała się z uznaniem wszystkich członków klubu. W wyniku przeprowadzonych wyborów powołane zostały nowe władze KTP PTTK „Przygoda” w składzie:

ZARZĄD KLUBU

WIÓREK JAN – prezes

DUŚ BEATA – v-ce prezes

CZUBIŃSKA HANNA – sekretarz

REJ BARBARA – skarbnik

KROCHMAL Grzegorz – członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA

GUSKA ANDRZEJ – przewodniczący

OSMOŁA PIOTR – członek komisji

ZYCHOWICZ URSZULA – członek komisji

Życzę koleżankom i kolegom nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej wytrwałości i satysfakcji w pracy na rzecz klubu, a wszystkim członków zachęcam do czynnego wspierania wybrane władze w ich codziennym działaniu.

Ryszard Łopian – przewodniczący zebrania



Ewa Gonciarz

LUDYNIA I OKOLICE

20 września br. liczna grupa turystów pieszych "Przygody" postanowiła spędzić niedzielę pod wodzą kolegi ANDRZEJA SOKALSKIEGO na Ziemi Włoszczowskiej w okolicach Ludyni. Wczesnym rankiem wysypaliśmy się z pociągu na stacji LUDYNIA DWÓR. I właśnie, piękny modrzewiowy dwór z połowy XVIII w był pierwszym celem naszej wędrówki. Kiedy

weszliśmy na teren okazałego parku z uroczymi stawami i starymi lipami, na spotkanie nam wyszedł właściciel dworu pan

Stanisław Gieżyński.

Zaprosił nas do środka, byśmy mogli podziwiać odnowione wnętrza.

Pan Stanisław z wielką swadą opowiadał o pracach, jakich dokonał od 1979 roku, by dwór przywrócić do dawnej świetności zachowując oryginalne elementy. Wewnątrz zachowały się m.in. barokowe drzwi, autentyczne belki sufitowe, kasetonowe



sufity, a w jednym pomieszczeniu - piękna mozaikowa podłoga / druga taka jest tylko w Pałacu Biskupów/. Dwór jest kryty gontem z łamanym dachem. Z zewnątrz, po zbieciu XIX w. tynku dwór został oszalowany. Zachowane zostały dawne narożne lisice - sześć par.



Dwór był miejscem nakręcania scen do polskich filmów: "Syzyfowe prace" i "Przedwiośnie". Przy dworze znajduje się murowany LAMUS z XVI w, który w czasie reformacji pełnił funkcję zboru kalwińskiego i ariańskiego. To jeden z najlepiej zachowanych obiektów sakralnych Braci Polskich. Obecnie wykorzystywany jest przez właściciela - pasjonata jako miejsce ekspozycji historycznych. Na terenie dworu, w/g przekazów, przebywał sam Tadeusz Kościuszko po bitwie pod Szczekocinami. Przed gankiem, pod starą lipą stoi kamienna ława pamiętająca tamte czasy. Pan Stanisław gromadzi wszelkie możliwe pamiątki i dokumenty związane z postacią Naczelnika i chętnie opowiadałby o nich w nieskończoność ale my musieliśmy się pożegnać i powędrować dalej.

Po kilku kilometrach dreptania lasem i polami docieramy do KRASOCINA. Pierwsze wzmianki o tej miejscowości pochodzą z 1325 roku. W XVI w wieś staje się własnością kasztelana sandomierskiego Stanisława Szafrąnc. Na ziemi krasocińskiej istniały liczne dwory ziemiańskie. Krasocin stał się miejscem potyczek z powstania styczniowego. Ciekawym obiektem Krasocina jest murowany wiatrak typu holenderskiego z 1890 r. Po zniszczeniach wojennych odbudowany, w 1980 roku. urządzono tu Muzeum Chleba, które jednak nie przetrwało. Dziś - zaniedbany, zasmuca swym wyglądem. Szkoda, że takie ciekawe obiekty popadają w ruinę zamiast cieszyć oko przechodnia.

Kolejny odcinek trasy prowadzi malowniczo wśród pól do GRUSZCZYNA. Idziemy gęsiego zmierzając do lasu na wzgórzu, jak się okazuje - Góry Gęsiej w Paśmie Przedborsko-Małogoskim.



historyków do dziś.

Odpozywamy pod wiatą w pobliżu ruin, posilamy się, żartujemy i podziwiamy piękne widoki na rozległe pola. Ogarnia nas rozleniwienie ale cóż, trzeba ruszać w dalszą drogę, bo pociąg nie

będzie czekał. Celem jest LUDYNIA - wieś sołecka w gminie Krasocin związana z działalnością Braci Polskich. W Ludyni znajduje się zbor ariński ufundowany przez Stanisława Szafrąnc. W centrum wsi stoi murowana XIX wieczna kaplica.

Bogatsi w wiedzę o tej ziemi i kilkanaście kilometrów w nogach udajemy się na przystanek PKP. Tam szczęśliwie wsiadamy do pociągu i wracamy do Kielc.

Wdzięczni jesteśmy koledze ANDRZEJOWI za ciekawie spędzony dzień.

Jarosław Tadeusz Leszczyński

WYCIECZKA Z MIKUŁOWIC DO MŁYNÓW

W niedzielę, 21 października 2018 roku, odbyła się coniedzielna wycieczka piesza zorganizowana przez Klub Turystów Piesznych "Przygoda". Początkowo mieliśmy zacząć wędrowkę w Busku, ale, że bus którym mieliśmy jechać wypadł z kursu i musieliśmy jechać innym z czterdziestominutowym opóźnieniem, więc rozpoczęliśmy wędrowkę od wsi Mikułowice (ostatnia miejscowość przed Buskiem jadąc od strony Kielc i Chmielnika).

Przeszedłszy całe Mikułowice doszliśmy do wsi Nowy Folwark. W niej przy zachodnim końcu, w pobliżu granicy ze wsią Kameduły odwiedziliśmy galerię zwaną "Imosową Pecyną", należącą do Michała Konstantego Imosy. Galeria ta zawiera obrazy przez niego namalowane, oprawione w chomąta. Są to portrety znajomych mieszkających w Nowym Folwarku i Kamedułach, a także ludzi związanych ze środowiskiem buskim. Portrety osób żyjących wiszą na ścianach, zaś tych, którym się już zmarło na suficie, "aby z góry na nas spoglądali".

Michał Konstanty Imosa urodził się w 1952 roku. Chociaż od 30 lat jest sparaliżowany od pasa w dół i porusza się tylko na wózku inwalidzkim. to jest człowiekiem aktywnym i pełnym życia. Nie tylko uprawia twórczość malarską, ale także literacką. Jest autorem książki opisującej dalszy ciąg przygód Koziółka Matołka. Koziółek Matołek przybywszy do Pacanowa i tam osiadłszy odbywa wędrowki po okolicach. Odwiedził m.in. Stopnicę, Solec Zdrój, Nowy Korczyn i Wiślicę. Warto odwiedzić „Imosową Pecynę”... Niech jej właściciel będzie przykładem dla tych wszystkich, którzy załamali się psychicznie, że nawet będąc fizycznie ułomnym można być człowiekiem aktywnym.

Czas nagiął i poszliśmy w dalszą drogę. W przysiółku Kolonia Kameduły należącym już do Szańca nawiedziliśmy mogiłę Powstańców Styczniowych, poległych w bitwie pod Grochowiskami w dniu 18 marca 1863 roku.

Dalej nasza droga wiodła na zachód od Szańca. Pod górą Kamnicą wchodzącą w skład Płaskowyzu Szanieckiego rozpaliliśmy ognisko, w którym piekliśmy kiełbaski.

Minąwszy Kamnicę doszliśmy do przysiółka Pomyków należącego już do wsi Młyny. Z niego przez centrum wsi doszliśmy do przystanku busów przy drodze Busko Zdrój - Kielce i stamtąd wróciliśmy do domu.

Warto wspomnieć, że we wsi Młyny na rzece Bród (dopływ Sanicy) znajduje się 5 młynów wodnych, dziś już niestety nieczynnych.

DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

Jan Gajzler

„Testament Orląt”

... Wołają nas ci, pod mogiłami:
„My Ją wskrzesili - odradzajcie Wy,
Za wolność życieśmy złożyli sami,
W czyn zamieniajcie o potędze sny”.
„Według rozkazu” napisane krwią...
„Według rozkazu leglim braci dwóch”...
Czytamy o tych, co tu wiecznie śpią.
„Leglim- wy żyjecie”- „Czuj duch!”

11 listopada 2018 roku - 100-ą rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości miałam przyjemność świętować z grupą 32 osób na szlaku ”Przygody”.

Wędrówkę rozpoczęliśmy w Berezowie - dzielnicy Suchedniowa, który ma bogate tradycje narodowowyzwoleńcze. Suchedniowianie brali udział w powstaniach: kościuszkowskim, listopadowym i styczniowym. Za udział w tym ostatnim miejscowość została doszczętnie spalona. W czasie II wojny światowej działały tu liczne oddziały partyzanckie pod wodzą „Nurta”, „Ponurego”, „Szarego”. W gajówce Kruk stacjonował „Hubal” - mjr H. Dobrzański.

Wycieczkę wspaniale poprowadził kolega **Ryszard Garus**. Piękna słoneczna pogoda, podniosły nastrój, urozmaicona trasa, ciekawe miejsca i barwne opowieści przewodnika, a także cudne widoki sprawiły, że wycieczka była bardzo udana. Z przystanku PKP w Berezowie weszliśmy od razu w las szlakiem do **Michniowa**, by krętymi

drózkami, wśród wycinek i młodników dojść do pierwszego ciekawego punktu, czyli pomnika przyrody - dębu szypułkowego, który w obwodzie liczy sobie ponad 4 metry. Tu dowiedzieliśmy się o roślinności występującej na terenie **Sieradowickiego Parku Krajobrazowego**.

Następnym punktem przy drodze był Pomnik Leśników poległych i pomordowanych w czasie II wojny światowej, pod którym zapaliliśmy znicz.

W Michniowie przed budynkiem Ośrodka Kultury jest wygodne miejsce do biwakowania. Tam zrobiliśmy dłuższy postój i snuli opowieści o tragicznych losach wsi i jej mieszkańców oraz walkach partyzanckich na Ziemi Świętokrzyskiej.

Najważniejszym przystankiem na naszej trasie było **Mauzoleum Męczeństwa Wsi Polskich** z Pietą i Mogiłą bestialsko wymordowanych 203 mieszkańców **Michniowa**. Mauzoleum jest ciągle w budowie ale można było wejść do Domu Pamięci Narodowej i zwiedzić wystawę pamiątek. W pobliżu Mauzoleum pracownicy Lasów Państwowych urządzili Leśną Drogę Krzyżową z pięknymi stacjami wyrzeźbionymi w drewnie - jako ścieżkę edukacyjno-historyczną.



Po przejściu przez tę doświadczoną wieś weszliśmy znów w las i udało nam się dotrzeć do **rezerwatu „Kamień Michniowski”**- najwyższego wzniesienia **Pasma Sieradowickiego**. Rezerwat ten powstał dla ochrony starego drzewostanu: sosny, buka, jodły, dębu, osiki. Ochronie podlega także wychodnia skalna bloków triasowego piaskowca kwarcytowego. Tu nastąpiły ciekawe opowieści przewodnika o Parku, Rezerwacie i przeznaczeniu „Jaskini Ponurego”, która dała schronienie powstańcom styczniowym, a w czasie II wojny

światowej - partyzantom. W 1943 roku stacjonował tu oddział legendarnego Jana Piwnika „Ponurego”. Punktem kulminacyjnym naszej wyprawy było odśpiewanie w samo południe hymnu państwowego. W ten sposób dołączyliśmy do obchodów **Święta Niepodległości** w całym kraju.

Kolejny odcinek trasy wiódł przez piękny las jodłowy. W okolicach Barbarki wyszliśmy na rozległe pola. Ostatni krótki postój przy kaplicy Św. Barbary wykorzystaliśmy na sesję zdjęciową i nabranie sił na dalsze wędrowanie do **Łącznej**. Ten odcinek trasy był najbardziej malowniczy. Początkowo naszym oczom ukazało się w całej krasie Pasma Klonowskie, by po kilku krokach mieć już wspaniałą widok dookoła głowy na większość pasm Gór Świętokrzyskich.

Myślę, że wszyscy uczestnicy byli zadowoleni, że w taki niepowtarzalny sposób spędzali to święto, a dzieci, które z nami wędrowały, miały żywą lekcję historii i patriotyzmu. Jeszcze raz wyrazy uznania dla prowadzącego Rysia Garusa. Dziękujemy!

Barbara Rej

Ewa Gonciarz

WĘDRÓWKA ŻÓŁTYM SZLAKIEM TURYSTYCZNYM IM. JULIUSZA BRAUNA

Jak nie chwalić dodatkowego dnia wolnego od pracy z okazji obchodów 100. rocznicy uzyskania przez Polskę Niepodległości. Nie mogło być lepiej. Wędrowka "Przygody", pierwotnie planowana na koniec października, przesunięta ze względu na kapryśną pogodę, tym razem udała się wyśmienicie. Pomimo jesiennej pory roku, pogoda naprawdę dopisała.

Jedna z pierwszych wędrowek pod auspicjami nowego Zarządu KTP PTTK "Przygoda" okazała się ogromnym sukcesem, bo jak inaczej nazwać ok. 70-osobową frekwencję. Pociąg prawie pękał w szwach. W Wiernej Rzece opustoszał, gdy na peron wysypali się młodzi, starsi i całkiem w wieku senioralnym.

Jak na profesjonalistę przystało, prowadzący grupę Jacek Śniadecki powitał wędrowców, streścił czekającą nas trasę oraz wygłosił wszystkie obowiązujące regułki.

Renia Tomczyk, również przewodniczka,

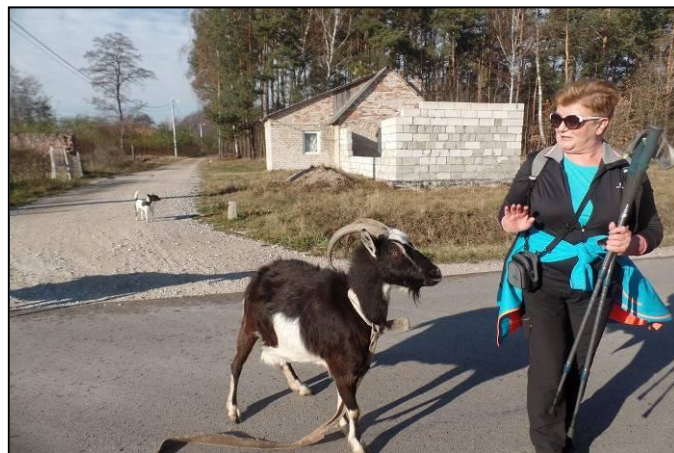
usiłowała niecierpliwie wstrześcić się w przemowy Jacka, aby poinformować, że właśnie obchodzi swoje imieniny i chce wszystkich poczęstować cukierkami. Oczywiście złożyliśmy Reni życzenia i odśpiewali "100 lat". Bardzo sympatyczny początek wędrowki osłodzony cukierkami.



Po całym tym wstępie ruszyliśmy w drogę. Przed nami 20 kilometrów niezwykle atrakcyjnego żółtego szlaku im. Juliusza Brauna.

***Żółty szlak pieszy Wierna Rzeka - Chęciny im. Juliusza Brauna** prowadzi przez Pasma Chęcińskie, Grząby Bolmińskie i Grzywy Korzeczkowskie. Ostatnimi czasy został odnowiony i w swoim początkowym biegu nieco pozmieniany. Rozpoczyna się na stacji PKP „Wierna Rzeka”, przechodzi przez tory i kieruje się do wsi Ruda Zajaczkowska.*

Wędrujemy sobie spokojnie, podziwiamy piękne widoki, a tu w Zajaczkowie wychodzą nam na przeciw dwie piękne, bardzo towarzyskie kózki. Szczególnie jedna z nich bardzo chciała nawiązać bliższe kontakty, zaczęła skubać troczki od mojego plecaka, a kiedy nic dobrego nie otrzymała okazała swoje niezadowolenie trykając mnie rogami. Szybkie fotki więc i lepiej było zmykać.





Przed nami urokliwa Góra Miedzianka, której zdobycie wymagało trochę wysiłku.

Góra Miedzianka (356 m n.p.m.), to zwieńczony trzema wierzchołkami masyw zbudowany z wapieni dewońskich. Nazwę zawdzięcza występującym w jego wnętrzu rudom miedzi. Płytko zalegające rudy wydobywano już w XIV w., eksploatację zakończono po II wojnie światowej. Po dawnych pracach pozostały ślady w postaci hałd, szpar, szybów i sztolni, których chodniki osiągają długości do 4 km. Ze szczytu roztacza się jedna z ładniejszych panoram, z majestatycznie królującym w oddali zamkiem chęcińskim. Ze względu na duże wartości historyczne i przyrodnicze wzgórze objęto ochroną, tworząc w 1958 roku rezerwat przyrody nieożywionej „Góra Miedzianka”.

Prowadzący wędrowkę Jacek Śniadecki podzielił się z nami ciekawymi informacjami na temat tego miejsca, po czym ogłosił 20. minutową przerwę informując, że następne nieliczne będą zdecydowanie krótsze.

Trzeba było więc ten czas wykorzystać bardzo owocnie tzn. jeść, pić, relaksować się i jeszcze podziwiać przepiękne widoki. Wszystko w tak krótkim czasie, ale my, wprawni wędrowcy nie mamy z tym problemu.

Ruszyliśmy więc w dalszą drogę. Przed nami Grząby Bolmińskie, również, jak Miedzianka, zaliczane do Korony Gór Świętokrzyskich.

Grząby Bolmińskie – pasmo Gór Świętokrzyskich, zbudowane ze skał kredowych i jurajskich. Ciągnie się na długość ok. 5 km. Od zachodu ograniczone przełomem Łosośnej, a od wschodu przełomem Hutki.

Te 5 km to pasmo pięknych widoków, szczególnie urokliwych przy pięknej słonecznej pogodzie. Nawet nie zauważyliśmy kiedy dotarliśmy do kolejnego pasma o nazwie Grzywy Korzeczkowskie.

Grzywy Korzeczkowskie – pasmo Gór Świętokrzyskich, zbudowane z wapieni jurajskich, pokryte lasem mieszanym ze stanowiskami roślinności śródziemnomorskiej.

Pędziliśmy tak przez te kolejne pasma, czując kilometry w nogach, podziwiając w locie piękne widoki. No, cóż, ten czas jesienny tak ma. Wcześniej robi się ciemno, a więc nasz przewodnik, dbając o nasze bezpieczeństwo, robił wszystko abyśmy przed zmrokiem zeszli z leśnej części szlaku. Udało się. Na prostej drodze z Korzecka do Góry Zamkowej można było już nieco zwolnić. Jeszcze kilka informacji o Zamku w Chęcinach i rozwiązanie wędrowki. Zostało jeszcze trochę czasu do odjazdu MZK nr 31, a więc można było na własną rękę zwiedzić Zamek, albo odwiedzić którąś z knajpek w Chęcinach.

Wycieczka dość męcząca, tempo też szybkie, a więc podziwiam siódemkę bardzo młodych wędrowców, w wieku od 7. do 14. lat, którzy bez marudzenia pokonali ten dystans.

Wszyscy daliśmy radę, a więc w komplecie możemy podziękować Jackowi Śniadeckiemu za poprowadzenie nas tak fajną trasą.



Jednocześnie życzę nowemu Zarządowi tylko i wyłącznie tak udanych, jak ta, wędrowek.

Do zobaczenia więc na kolejnych szlakach.

**110 - LECIE KIELECKIEGO ODDZIAŁU
PTTK
KIELCE, 01.12.2018**



Mszę celebryje ksiądz kapelan przewodników, wnet poświęcenie zielonkawego sztandaru, w homilii słów podzięk, uznania bez liku, w szerzeniu piękna regionu nie brak Wam daru.

Rozwijajcie się pomyślnie w kolejnych latach, swym talentem, wiedzą służcie swojej Ojczyźnie, Ziemia Świętokrzyska tak w zabytki bogata. Brnąc przez życie pamiętajcie o Bogu ! Czyż nie ?!

Wśród braci przewodnickiej większość już z siwizną, po błogosławieństwie spacerok ze sztandarem, w WDK wznowa jubileuszu z charyzmą, sala kinowa wypełniona wnet z nadmiarem.

Są już goście z Zarządu Głównego z Warszawy, przedstawiciele władz miejskich, samorządowych, przed rozpoczęciem obrad nie brakło ciast, kawy, sporo także delegatów z kół powiatowych.

Szef Marcin, jak przystało w to święto – w krawacie, widzi błąd Andrzeja witając obu księży, przedstawia historię Oddziału w referacie, gdzie były słabości i jak je przewyciężyć.

Uznanie głównym postaciom, założycielom, pamięć o tych, którzy niestety już odeszli, chwała tym, co to dziedzictwo wiodą i dzielą, dyplomy i odznaczenia dla tych najlepszych.

Tradycyjnie wbite gwoździe w drzewce sztandaru, Mirek składa najgłębszy ukłon na kolanach, listy, upominki, kosze, butla nektaru, niech przyszłość Oddziału Kielce będzie świetlana.

Na przerwie na okolicznościowy tort pora, zażyłe rozmowy międzypokoleniowe,

a potem wykłady o dziedzictwa walorach, zainteresowanie publiki wzorowe.

Chwała Wam muzealnicy - Paweł i Krzysztof, potraficie przybliżyć niejedyn zabytek, dla ochrony od zapomnienia zrobmy wszystko, by nowe pokolenia miały z nich pożytek.

Dla wierchuszki jeszcze głośny toast w Plejadzie, działajmy w myśl życzenia Karola Hoffmana, w Świętokrzyskim regionalizm w najgłębszym ładzie, turystyka według wskazań pielęgnowana.

*Stanisław Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK*

**KALENDARIUM REGIONALNE
listopad - grudzień**



(155) 6 XI 1863 - zginął w walce pod Jaworem Soleckim **Dionizy Czachowski**, pułkownik, naczelnik wojenny województwa sandomierskiego w powstaniu styczniowym (ur. 6 IV 1810)

(360) 7 XI 1658 - biskup krakowski **Piotr Gembicki** erygował kościół parafialny w Ćmińsku



(350) 24 XI 1668 - urodził się **Felicjan Konstanty Szaniawski**, biskup krakowski, założyciel i fundator Seminarium Duchownego oraz kolegium im. św. Stanisława w Kielcach (pierwszej kieleckiej szkoły średniej, dzisiejsze I LO im. S. Żeromskiego) (zm. 2 VII 1732)



(55) 3 XII 1963 - zmarł **Adolf Sowiński**, poeta, prozaik, krytyk, tłumacz, absolwent gimnazjum im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, opublikował wiele prac związanych z Kielecczyną m.in. *Ściegienny. Wikary z Wilkołazu* (1948), *Lata szkolne. Opowieść o Stefanie Żeromskim* (1954) (ur. 2 I 1914)



(35) 10 XII 1983 - zmarł **Włodzimierz Sadowski**, członek komitetu organizacyjnego Koła Miłośników Kielc i Regionu Kieleckiego, przewodnik, współautor przewodnika turystycznego po województwie kieleckim (1973) oraz przewodnika „Kielce i okolice”, odznaczony Złotą Honorową Odznaką PTTK (ur. 20 XII 1925)

POLECAMY:

- **13.12** godz. **18.00** - Dom Środowisk Twórczych (Pałac Tomasza Zelińskiego w Kielcach) **Klub Podróżnika** zaprasza na spotkanie z **Barbarą Libiszowską-Pawlak** pt. **"Upał w Japonii"**. Wstęp wolny.
- **10.01** godz. **18.00** - Dom Środowisk Twórczych (Pałac Tomasza Zelińskiego w Kielcach) **Klub Podróżnika** zaprasza na spotkanie z **Tomkiem Tułakiem** pt. **"KIRGISTAN I TADZYKISTAN - PRZEZ TIENSHAN I PAMIR"**. Wstęp wolny.

(240) 16 XII 1778 - urodził się książę **Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki**, minister przychodów i skarbu, współautor planów rozwoju Zagłębia Staropolskiego (zm. 10 V 1846)



* * *

*Najserdeczniejsze życzenia
pogodnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
Nowym Roku
członkom i sympatykom
Klubu Turystów Pieszych
„Przygoda”
składa
Zarząd Klubu
i Redakcja „Przygodnika”*



(15) 18 XII 2003 - zmarł **Jan Pazdur**, historyk, profesor specjalizujący się w historii kultury materialnej, autor ponad 200 prac naukowych, związany z Kielcami, autor *Dzieje Kielc* (ur. 27 XII 1909)

(115) 29 XII 1903 - urodził się **Mieczysław Tarchalski**, pseud. Marcin, Grzegorz, jeden z organizatorów ZWZ -AK Obwodu Włoszczowskiego Armii Krajowej „Kaktus” na Kielecczyźnie, inż. leśnik inicjator utworzenia Wolińskiego PN (zm. 17 I 1981)



(30) 31 XII 1988 - zmarł **Bohdan Beldowski**, regionalista, działacz PTK/PTTK, żołnierz oddziału „Świt”, autor pomysłu i główny organizator „Dymarek Świętokrzyskich”, członek i założyciel Towarzystwa Przyjaciół Kielc, laureat Nagrody Miasta Kielc w 1983 r., laureat Nagrody Staszicowskiej, Członek

Honorowy PTTK, pochowany na Cmentarzu Starym w Kielcach (ur. 15 VIII 1912)



Wycieczki KTP PTTK „Przygoda” od 26.12.2018 do 13.01.2019

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	26.12.18 (środa)	Świąteczny spacer ścieżkami Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego Pasma Posłowickie, ok. 15 km	Maciej Toborowicz	ul. Szczepaniaka przy wejściu do Parku Linowego, godz. 9:50 (wymarasz 10:00)
2.	29.12.18 (sobota)	<u>Czajęcice Dwór</u> - Wąwóz w Skałach - Grzegorzowice - Pokrzywianka - Góra Chełmowa - <u>Nowa Słupia</u> , ok. 13 km	Dariusz Zmorzyński	Tymczas. Dworzec PKS (przed dworcem PKP) stanowisko nr 5 godz. 8:05 (odj. 8:20)
3.	30.12.18 (niedziela)	Wycieczka na zakończenie roku <u>Niestachów</u> - Mójcza - rezerwat „Wietrznia” - <u>Kielce</u> , <u>ul. Tarnowska</u> , ok. 12 km Na trasie wycieczki planowane jest ognisko.	Dorota Osmoła Piotr Osmoła	przyst. MPK linii 14 ul. Czarnowska godz. 8:00 (odj. 8:16)
4.	31.12.18 (poniedz.)	Sylwestrowy Rajd Nocny <u>Słowik</u> - Biesak (KGŚ) - Przełęcz Łaskawa - <u>Pierścienica</u> , ok. 6 km W programie wycieczki ognisko i toast na powitanie Nowego Roku. Prosimy zabrać ze sobą oświetlenie (latarka/czołówka).	Joanna Burtnik Kazimierz Sławiński	przyst. MPK linii 27 ul. Żytnia godz. 21:00 (odj. 21:20)
5.	1.01.19 (wtorek)	Wycieczka Noworoczna <u>Ameliówka</u> - Diabelski Kamień - <u>Masłów</u> , ok. 8 km	Anna Hendler	przyst. MPK linii 10 ul. Czarnowska godz. 9:30 (odj. 9:49)
6.	5.01.19 (sobota)	Szlakiem Zagnańskiej Kolejki Wąskotorowej <u>Zagnańsk</u> (zwiedzanie miejscowości) - Chrusty - Lekomin - <u>Barcza</u> , ok. 12 km Przewodnik będzie czekał na przystanku w Zagnańsku	Bartosz Kozak	przyst. MPK linii 204 ul. Żytnia (BUS/Hala) godz. 8:00 (odj. 8:12)
7.	6.01.19 (niedziela)	Wycieczka w Trzech Króli <u>Zalezianka</u> - Osieczno/leśniczówka - Osieczyńska Góra (KGŚ) - Krzyżówka Dalejowska - Suchedniów Kruk - <u>Suchedniów PKP</u> , ok. 15 km	Piotr Garecki	przyst. MPK linii 202 ul. Żytnia (BUS/Hala) godz. 8:45 (odj. 8:59)
8.	12.01.19 (sobota)	<u>Wolica PKP</u> - Tokarnia - Podzamcze Chęcińskie - <u>Chęciny</u> , ok. 9 km Śpiewanie kolęd w Tokarni.	Jarosław Leszczyński	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 10:20 (odj. 10:35)
9.	13.01.19 (niedziela)	<u>Złota Woda</u> - Orłowiny - Wysokówka - Widelki Zarobińskie - Niwy Daleszyckie - <u>Daleszyce</u> , ok. 22 km Wymagana dobra kondycja fizyczna.	Henryk Domagała	przyst. MPK linii 206 ul. Czarnowska godz. 7:40 (odj. 7:55)

Informacje dot. wycieczek KTP PTTK „Przygoda”:

Minimalna liczba uczestników wycieczki wynosi 5 osób. W przypadku stawienia się na miejsce zbiórki mniejszej liczby osób lub w przypadku warunków atmosferycznych zagrażających zdrowiu lub życiu uczestników Prowadzący może odwołać wycieczkę. Trasy, miejsca, godziny zbiórki a także prowadzący wycieczki mogą ulec zmianie z przyczyn niezależnych od KTP "Przygoda".

Informacje o wycieczkach KTP PTTK "Przygoda" ukazują się na stronach internetowych:

- www.przygoda.kielce.pttk.pl
- www.pttkkielce.pl
- www.facebook.com
- www.swietokrzyskie.pl



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Pieszyc „Przygoda”
Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach, ul. Sienkiewicza 29
tel. 608-505-169 e-mail: ktp.przygoda@op.pl

Redagują: Jerzy Pabian i Piotr Garecki

